

Sygn. akt III AUa 951/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górska (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2016 r. w Szczecinie

sprawy Z. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 września 2015 r. sygn. akt VI U 5/15

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSA Anna Polak SSA Beata Górska SSA Urszula Iwanowska

III AUa 951/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją

z dnia 7.11.2014 roku odmówił Z. W. prawa do emerytury

w obniżonym wieku emerytalnym przewidzianego dla pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach, gdyż w ocenie organu rentowego ubezpieczony

nie udowodnił według stanu na dzień 1.01.1999r. wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych oraz co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Organ rentowy uznał jako wykazane 24 lata, 11 miesięcy i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych (ogólnego stażu ubezpieczeniowego), w tym 7 lat, 7 miesięcy i 21 dni pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczony wniósł o jej zmianę

i przyznanie emerytury. Podniósł, że niesłusznie nie uwzględniono mu okresów jego pracy od dnia 01.08.1981 r. do dnia 20.09.1981 r., od dnia 12.05.1983 do dnia 15.10.1985 r., od dnia 01.12.1987 r. do dnia 31.12.1998 r.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 23.02.2015 roku ponownie odmówił Z. W. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym przewidzianego dla pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach, gdyż w ocenie organu rentowego ubezpieczony nadal nie udowodnił według stanu na dzień 1.01.1999r. wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, ani co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

W odwołaniu od powyższej decyzji organu rentowego ubezpieczony wniósł o jej uchylenie, przyznanie emerytury i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Ubezpieczony podał dodatkowo, że wadliwie nie doliczono mu także okresu pracy od dnia 01.09.1970 r. do dnia 24.06.1972 r. w Zasadniczej Szkole (...). Ubezpieczony wskazał, że jego okres zatrudnienia w Zakładzie (...) wynosił 25 lat, 3 miesiące i 2 dni. Okres nieskładkowy wynosił od dnia 14.11.1991 r., 3 miesiące i 21 dni, natomiast organ niesłusznie uznał 2 lata, 3 miesiące i 17 dni.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po połączeniu spraw z odwołań celem ich wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury począwszy od dnia 1 października 2014 r. (pkt I) i zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II wyroku).

Sąd I Instancji ustalił, że Z. W. urodził się w dniu (...), posiada bezspornie ogólny okres ubezpieczenia wynoszący 24 lata, 11 miesięcy i 15 dni, w tym staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 9 lat, 7 miesięcy i 26 dni. Na dzień złożenia wniosku do organu rentowego o przyznanie emerytury ubezpieczony nie pozostawał członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

W okresie od dnia 01.09.1970 r. do dnia 24.06.1972 r. ubezpieczony uczęszczał do (...) Szkoły Budowlanej dla Pracujących przy (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G. i odbywał w tym okresie praktyczną naukę zawodu malarza budowlanego na terenie zakładu pracy. Pomiędzy ubezpieczonym, a (...) Przedsiębiorstwem Budownictwa (...) w G., za zgodą jego rodziców, została zawarta umowa o pracę na podstawie, której ubezpieczony pracował przyuczając się do zawodu i otrzymywał za to wynagrodzenie. Ubezpieczony w okresie od dnia 01.08.1981 r. do dnia 20.09.1981 r. pozostawał zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Zakładach (...) w S. na stanowisku mistrz zmianowy. Jego praca polegała na przydzieleniu pracownikom pracy oraz stałej kontroli procesu produkcyjnego. Wykonywał ją na hali gdzie odbywała się produkcja gumy i występowały opary chemiczne, wysoka temperatura oraz hałas. Ubezpieczony w ww. okresie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w okresie od dnia 12.05.1983 r. do dnia 15.10.1985 r. ubezpieczony pozostawał zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Zakładach (...) w S. jako operator pras oraz operator suwnic. Ubezpieczony wykonywał pracę albo operatora pras albo operatora suwnic w danym dniu pracy, w zależności od tego wykonywanie, której zlecił mu mistrz zmiany. W miejscu gdzie pracował ubezpieczony występowały opary chemiczne, wysoka temperatura oraz hałas. Ubezpieczony w ww. okresie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że ubezpieczony od dnia 01.12.1987 r. do dnia 31.12.1998 r. pozostawał zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Zakładach (...) w S. jako operator pras, walcownik i mikserowy. W miejscu gdzie pracował ubezpieczony występowały opary chemiczne, wysoka temperatura oraz hałas. Ubezpieczony przebywał na bezpłatnym urlopie w dniach 14.04.1993 r., 26.06.1993 r., 30.10.1998 r., 14.11.1998 r. oraz 28.11.1998 r. Z kolei w okresach od 16-24.01.1992 r., od 26.09- 04.10.1992 r., 18-31.12.1992 r., 01.01-06.02.1993 r., 02-12.08.1993 r., 02-30.11.1993 r., 09-19.03.1994

r., 16-18.05.1994 r., 16.11-31.12.1994 r., 01-03.01.1995 r., 28.02-31.05.1996 r., 07.01-27.05.1997 r., 03.11-08.12.1997 r., 25.09-25.10.1998 r. ubezpieczony przebywał na zasiłkach chorobowych. Poza okresami bezpłatnych urlopów i zasiłków chorobowych ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołania zasługiwały na uwzględnienie. Wskazał na przepisy art. 184 ust. 1, ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1, ust. 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwaną dalej ustawą emerytalną - w związku z § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) – zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983r. - w zw. z poz. 21 działu IV „W chemii” wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. - produkcja i przetwórstwo wyrobów gumowych, ebonitowych oraz półproduktów i środków pomocniczych do tych wyrobów oraz produkcję sadzy. Sąd Okręgowy powołał również zarządzenie nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 07.07.1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego, w którym w dziale IV pod poz. 21 wymienione zostały stanowiska tj. zestawiacz mieszanek i roztworów (przygotowywacz mieszanek), operator urządzeń mechanicznych do obróbki gumy i tworzyw sztucznych, operator urządzeń do zdejmowania wyrobów, operator maszyn i urządzeń, operator pras, wulkanizator, walcownik, kalandrowy (poz. 21 pkt 2, 10, 12, 14, 15, 18, 19, 20). Ponadto w dziale XIV pod poz. 24 2/2 zarządzenia wskazano prace polegające na kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno – technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Sąd pierwszej instancji podniósł, że bezsporne jest, że łączny okres ubezpieczenia Z. W. wynosił 24 lata, 11 miesięcy i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 9 lat, 7 miesięcy i 26 dni. Poza sporem pozostawało również, że ubezpieczony nie pozostawał członkiem otwartego funduszu emerytalnego i ukończył 60 lat. Spór koncentrował się na nieuwzględnieniu przez organ rentowy

1.w ogólnym stażu pracy okresu od dnia 01.09.1970 r. do dnia 24.06.1972 r., kiedy ubezpieczony uczęszczał do Zasadniczej Szkoły(...) przy (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G. i odbywał w tym okresie praktyczną naukę zawodu,

2.okresów zatrudnienia ubezpieczonego w warunkach szczególnych

- od dnia 1.08.1981 r. do dnia 20.09.1981 r. w Zakładach (...) w S. na stanowisku mistrz zmianowy,
- od dnia 12.05.1983 r. do dnia 15.10.1985 r. w Zakładach (...) w S. operator pras oraz operator suwnic,
- od dnia 01.12.1987 r. do dnia 31.12.1998 r. w Zakładach (...) w S. jako operator pras, walcownik i mikserowy.

Sąd I Instancji odnosząc się do kwestii okresu pobierania nauki zawodu, podniósł, że zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1958r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. z 1958r. Nr 45, poz. 226) młodociani mogli być zatrudniani przez zakłady pracy tylko w celu: nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ww. ustawy nauka zawodu trwała od 2 do 4 lat. W świetle art. 9 ust. 1 zakład pracy przyjmując młodocianego na naukę zawodu, w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Zgodnie z art. 10 tej ustawy okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępnego stażu pracy są okresami zatrudnienia. Według art. 13 ust. 1 czas pracy młodocianych w wieku od lat 15 do 16 wynosił 6 godzin na dobę i 36 godzin tygodniowo. Po myśli art. 13 ust. 2 młodocianych w wieku powyżej lat 16 obowiązywał normalny czas pracy stosowany w zakładzie pracy. Zgodnie z art. 13 ust. 3 do czasu pracy młodocianych (ust. 1 i 2) wlicza się czas dokształcania określonego w art. 12 ust. 2 i 3 bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo. Zgodnie z art. 17 ust. 3 na wniosek młodocianego objętego dokształcaniem zakład pracy powinien mu udzielić urlopu w okresie ferii szkolnych.

Z powyższych przepisów wynika, że praca wykonywana przez uczniów zatrudnianych przez zakłady pracy tylko w celu nauki zawodu wlicza się do ogólnego stażu pracy, jeżeli była wykonywana ww. warunkach. Ubezpieczony przedstawił świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły budowlanej dla pracujących oraz inne dokumenty potwierdzające fakt jego nauki w szkole. Mimo, że ubezpieczony nie przedstawił umowy o praktyczną naukę zawodu, to zaoferował Sądowi dowód z zeznań świadków K. B., C. R., M. P. oraz K. W., którzy zgodnie zeznali, że ubezpieczony w spornym okresie pozostawał uczniem Zasadniczej Szkoły (...) przy (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G. i zawarł umowę o pracę z (...) Przedsiębiorstwem Budownictwa (...) w G. w celu nauki zawodu. Świadkowie podali również, iż niemożliwym było rozpoczęcie nauki w przedmiotowej szkole, jeżeli nie zawarło się umowy o pracę. Wyjaśnili oni, że za pracę uczniowie otrzymywali wynagrodzenie, którego wysokość wzrastała z każdym rokiem nauki. Ponadto podali, że w ciągu tygodnia mieli około 3 dni nauki teoretycznej, natomiast w pozostałe dni pracowali w celu nauki zawodu. Świadkowie wyjaśnili, iż mieli 1 miesiąc urlopu w wakacje oraz tydzień w ferie. Powyższe okoliczności potwierdził ubezpieczony. W ocenie Sądu Okręgowego świadkowie potwierdzili, że ubezpieczony w okresie od dnia 01.09.1970 r. do dnia 24.06.1972 r. pozostawał w zatrudnieniu na podstawie umowy o praktyczną naukę zawodu. W konsekwencji tego ustalenia, zaliczył okres nauki w wymiarze roku, 9 miesięcy i 24 dni, do ogólnego (składkowego) stażu pracy, wskutek czego zdaniem Sądu orzekającego ubezpieczony spełnił warunek posiadania, co najmniej 25 – letniego okresu ubezpieczenia na 1.01.1999 roku. Sąd Okręgowy następnie rozważył kwestię okresu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych, podając, że na tę okoliczność przeprowadził dowód z zeznań ubezpieczonego oraz zawnioskowanych świadków M. L., J. P., J. Ż., z akt osobowych ubezpieczonego oraz znajdujących się w aktach ZUS dokumentów i w oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy ustalił, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada 22 lata i 28 dni stażu pracy w warunkach szczególnych. W tym zakresie Sąd uznał za udowodniony przez ubezpieczonego okres od dnia 01.08.1981r. do dnia 20.09.1981r., kiedy pracował w Zakładach (...) w S. na stanowisku mistrz zmianowy, od dnia 12.05.1983 r. do dnia 15.10.1985 r., kiedy pracował w Zakładach (...) w S. operator pras oraz operator suwnic oraz od dnia 01.12.1987 r. do dnia 31.12.1998 r. pozostawał pracował w Zakładach (...) w S. jako operator pras, walcownik i mikserowy. Świadkowie w sposób wyczerpujący opisali bowiem charakter pracy ubezpieczonego zeznając, iż stale i w pełnym wymiarze czasu pracował jako operator pras, operator suwnic, walcownik i mikserowy w poszczególnych okresach. Natomiast w okresie od dnia 01.08.1981 r. o dnia 20.09.1981 r. wykonywał pracę mistrza zmiany. Świadkowie podali, że praca ubezpieczonego odbywała się na hali produkcyjnej, gdzie zadania wykonywało się na stanowisku wskazanym przez mistrza zmiany. Wyjaśnili, że ubezpieczony co do zasady pracował w pełnym wymiarze danego dnia na określonym stanowisku, jedynie wyjątkowo w ciągu dnia następowała zmiana stanowiska. Świadkowie podali, że nie było możliwe zapewnienie ciągłości procesu technologicznego produkcji wyrobów gumowych w sytuacji, gdy każdy z pracowników posiadałby określone stanowisko i nie wykonywał prac na innych stanowiskach. Świadkowie przedstawili jednocześnie poszczególne etapy procesu technologicznego oraz wskazali, iż praca na stanowiskach zajmowanych przez ubezpieczonego wiązała się z wdychaniem oparów chemicznych, wysoką temperaturą i hałasem. Świadkowie podali, iż ubezpieczony przez miesiąc pracując jako mistrz zmiany rozdzielał pracę oraz nadzorował i uczestniczył w całym procesie tworzenia wyrobów z gumy. Przebywał w tym samym pomieszczeniu co pozostali pracownicy fizycznie wykonujący pracę, na stanowiskach, na których praca była wykonywana w warunkach szczególnych lub bezpośrednio przy tych stanowiskach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe okoliczności potwierdził również ubezpieczony i znalazły odzwierciedlenie w dokumentacji osobowej ubezpieczonego, gdzie znajdują się umowy o pracę z określeniem pełnego wymiaru czasu pracy oraz świadectwa pracy, z których wynika, że ubezpieczony pracował na w/w stanowiskach. Mając na uwadze, że wykazie A załącznika do rozporządzenia, pod poz. 21 wymieniona została produkcja i przetwórstwo wyrobów gumowych, ebonitowych oraz półproduktów i środków pomocniczych do tych wyrobów, produkcja sadzy oraz, że w Zarządzeniu nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 07.07.1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego w dziale IV pod poz. 21 wymienione zostały stanowiska tj. zestawiacz mieszanek i roztworów (przygotowywacz mieszanek), operator urządzeń mechanicznych do obróbki gumy i tworzyw sztucznych, operator urządzeń do zdejmowania wyrobów, operator maszyn i urządzeń, operator pras, wulkanizator, walcownik, kalandrowy (poz. 21 pkt 2, 10, 12, 14, 15, 18, 19, 20), tj. wszelkie prace wykonywane przez ubezpieczonego w okresach od dnia 12.05.1983 r. do dnia 15.10.1985 r. oraz od dnia 01.12.1987 r. do dnia 31.12.1998 r. Sąd zaliczył te okresy do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy zważył, że w spornych okresach ubezpieczony miał określone stanowiska pracy jako tzw.

stanowiska łączone co nie oznacza, że nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze. Wymóg wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy odnosi się do ciągłego (nieprzerwanego, stałego) wykonywania pracy w rozmiarze pełnych dniówek na stanowisku objętym wykazem prac w szczególnych warunkach. Wykonywanie prac na różnych stanowiskach w ramach dobowego wymiaru czasu pracy kwalifikuje się jako spełnienie przesłanki wykonywania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Kwestia dopuszczalności zaliczania różnych prac w ramach dobowego wymiaru czasu pracy do uprawnień emerytalnych w wieku obniżonym była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego (m.in. w wyroku z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388), który przyjął, że pracownik, który u jednego pracodawcy w tym samym czasie (okresie) wykonywał różne rodzaje pracy w szczególnych warunkach (wymienione w załączniku do rozporządzenia z 8 lutego 1983 r. - wykaz A), stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie powinien być pozbawiony uprawnienia do zaliczenia tego okresu do zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganego do emerytury na podstawie art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2012 r., I UK 227/11, stwierdził, iż nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, z czego a contrario wynika, że mogą i powinny być uwzględnione takie równocześnie wykonywane czynności, które miały szkodliwy wpływ na zdrowie zatrudnionego, bo zostały uznane przez ustawodawcę za pracę w warunkach szczególnych. W świetle powyższego nie ulega zatem wątpliwości, że ubezpieczony świadczył pracę w warunkach szczególnych w zakwestionowanych okresach stale i w pełnym wymiarze. W dziale XIV pod poz. 24 ww. zarządzenia wymieniono jako w warunkach szczególnych prace polegające na kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno – technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W ocenie Sądu praca ubezpieczonego na stanowisku mistrza zmiany polegała na kontroli jakości produkcji oraz dozorcze inżynieryjno – technicznym i była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe potwierdzały ww. zeznania świadków. W konsekwencji Sąd zaliczył do okresu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych okres 12 lat 5 miesięcy i 2 dni (po odliczeniu urlopów bezpłatnych i zasiłków chorobowych). Mając na uwadze, że przepis art. 32 ust. 1a ustawy emerytalnej określa wprost, że przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenia na wypadek choroby lub macierzyństwa. Sąd ustalając w/w okres odliczył czas kiedy ubezpieczony pozostawał na bezpłatnych urlopiach oraz zasiłkach chorobowych. Mając na uwadze wskazane okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony spełnił wszystkie warunki niezbędne do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury począwszy od 01.10.2014 roku. O kosztach procesu orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się organ rentowy. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia, iż ubezpieczony posiada prawo do wcześniejszej emerytury. Skarżący w uzasadnieniu apelacji podniósł, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił, iż ubezpieczony posiada co najmniej 25 lat okresów ubezpieczenia, gdyż już w sprawie rozstrzygniętej przed Sądem Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim, sygn. akt VI U 321/13, uznano, że okres zatrudnienia od 01.09.1970r. do 24.06.1972r., na podstawie praktycznej nauki zawodu, nie może być przyjęty jako okres składkowy. Nadto, wadliwie przyjęto, że ubezpieczony w spornych okresach w szczególnych warunkach pracował stale i w pełnym wymiarze. Wskazując na powyższe zarzuty i argumenty, skarżący wniósł: o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł, że dokumentacja z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...), w tym m.in. umowa o pracę oraz świadectwo pracy ubezpieczonego, zaginęła, lecz faktu tego nie kwestionował nawet organ rentowy. Okoliczność, że ubezpieczony, podczas nauki w Zasadniczej Szkole (...), pracował i był pracownikiem w (...) Przedsiębiorstwie

Budowlanym (...) został potwierdzony dowodami z zeznań świadków. Nadto, aby wymóg, zgodnie z którym uczeń szkoły musiał być zarazem pracownikiem w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...). Brak jest zatem podstaw do twierdzenia, że ubezpieczony nie posiada 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła bowiem Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego nie jest prawidłowy.

Spór dotyczył przede wszystkim tego, czy ubezpieczony posiada wymagany ogólny staż pracy. Zgodnie bowiem z art. 184 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, który dla mężczyzn wynosi 25 lat. Ustawa emerytalna weszła w życie z dniem 01.01.1999r., a zatem ubezpieczony powinien był wykazać posiadanie co najmniej 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego, według stanu na dzień 31.01.1998r., gdyż w dniu wejścia ustawy w życie, tj. 01.01.1999r., warunek posiadania 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, musiał już być spełniony.

Zważywszy na granice i kierunek apelacji należy podnieść, że rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, naruszył normę prawa materialnego, wadliwie przyjmując,

że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków stanowi wystarczająco pewne i wiarygodne źródło informacji, na podstawie których można

bez wątpliwości przesądzić ustalenie, że ubezpieczony podczas nauki zawodu

w okresie od 1970r. do 24 czerwca 1972r. w Zasadniczej Szkole (...) (...) Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) w G. rzeczywiście miał zarazem podpisaną indywidualną umowę o pracę w celu praktycznej nauki zawodu. W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania ubezpieczonego oraz świadków nie zasługiwały na uznanie ich za godne wiary, a dowody z dokumentów nie potwierdza wskazanej spornej okoliczności. W sprawie nie został bowiem przedłożony żaden dokument potwierdzający istnienie stosunku pracy w okresie podczas nauki zawodu w zasadniczej szkole zawodowej. Młodociani wówczas świadkowie nie mogli pamiętać zdarzeń z odległego okresu, tj. lat 1970-1972, czyli sprzed ponad 44 lata, w szczególności, że nie mogli bez przyczyny być obecni podczas podpisywania przez rodziców ubezpieczonego w 1970r. umowy o pracę z zakładem pracy w celu przyuczenia zawodowego, ani tym bardziej zapamiętać takie zdarzenie. Zeznania świadków o rzekomym zawieraniu przez rodziców uczniów indywidualnych umów o pracę w ramach praktycznej nauki zawodu, nie znajdują żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym, a sami świadkowie którzy uczyli się wraz z ubezpieczonym, również nie posiadają takich umów o pracę. Wskazane przez świadka K. B. okoliczności, iż była to szkoła przyzakładowa i nie podlegała pod kuratorium oświaty, a miało przesądzać o reżimie podpisywania umów o pracę, nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonej dokumentacji, w tym w świadectwie szkolnym, zaświadczeniu wystawionym właśnie przez (...) w G. z dnia 31.01.2013r., w nadesłanym przez wskazane Kuratorium arkusz ocen sprawowania i postępów w nauce ucznia szkoły zawodowej z wpisem o praktycznej nauce zawodu (k.38-38 akt VI U 321/13 – III AUa 1046/13). Świadek K. B. zeznał, że były zawierane indywidualne umowy o pracę z uczniami dlatego, żeby w ten sposób związać ucznia z zakładem pracy, choć z materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony po zakończeniu nauki w szkole z dniem 24 czerwca 1972r. , nie podjął pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G.. Po okresie kilkumiesięcznej przerwy rozpoczął bowiem pracę z dniem 13 listopada 1972 r. w Zakładach (...) w S.. Nie sposób więc dać wiary wskazanemu świadkowi i z tej przyczyny, że w poprzednim postępowaniu sądowym jego zeznania co do faktu zawierania indywidualnych umów o prace pozostawały w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków oraz ubezpieczonego (VI U 321/13). Ubezpieczony wywodził fakt istnienia stosunku pracy i na dowód tego przedłożył zdjęcia na których występuje w kombinezonie roboczym, lecz praktyczna nauka zawodu, podczas której uczniowie mieli być ubrani zgodnie z przepisami BHP w odpowiednie

kombinezony robocze, mogła odbywać się w ramach praktyk w przedsiębiorstwie na podstawie umowy o współpracy między szkołą

a przedsiębiorstwem i tego rodzaju kooperacja szkoły choćby przyzakładowej, nie rodziła jednocześnie stosunku pracy z uczniem. Czym innym jest bowiem odbywanie praktyk na terenie zakładu pracy w ramach umowy zbiorowej zawartej pomiędzy szkołą a przedsiębiorstwem, a czym innym świadczenie pracy na podstawie indywidualnie zawartej przez rodziców młodocianego z zakładem pracy umowy o pracę w celu przyuczenia do zawodu. Ubezpieczony nie dysponuje przy tym ani świadectwem pracy, ani legitymacją ubezpieczeniową potwierdzającą zatrudnienie w spornym okresie. Przedłożone zaś świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej w zawodzie malarz budowlany, arkusz ocen sprawowania i postępów w nauce ucznia szkoły zawodowej z wpisem o praktycznej nauce zawodu (k.38-38 kat VI U 321/13 – III AUa 1046/13), ani zaświadczenie (...) w G. z dnia 31.01.2013r., potwierdzające, że ubezpieczony podczas nauki w szkole odbywał praktyczną naukę zawodu w zakładzie pracy, nie przesądzają faktu zawarcia takiej umowy o pracę. W przypadku odbywania praktyk w ramach współpracy szkoły z przedsiębiorstwem nie musiały być dodatkowo zawierane indywidualne z uczniami umowy o prace, a tym samym nie ma podstaw do przyjęcia, że powstawał stosunek pracy podczas okresu nauki w szkole, a tym samym, aby okres nauki zawodu był okresem składkowym (art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej). Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że ubezpieczony przy wniosku o przyznanie prawa do emerytury w informacji o okresach składkowych, jako pierwsze zatrudnienie podał prace w Zakładach (...) w S.. Należy wyjaśnić, że zatrudnianie młodocianych przed datą wskazaną w art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej odbywało się na podstawie następujących aktów prawnych: ustawy z dnia 2 lipca 1924 roku w przedmiocie prac młodocianych i kobiet (Dz.U. Nr 65, poz. 36), art. 117 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowym (Dz.U Nr 53, poz. 468), dekretu z dnia 2 sierpnia 1951 roku o pracy i szkoleniu zawodowym młodocianych w zakładach pracy (Dz.U. Nr 41, poz. 311), ustawy z dnia 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45. poz. 226). Zgodnie z przepisem art. 1 tej ostatniej ustawy, za młodocianego uważało się osoby, które ukończyły 14 lat, a nie przekroczyły 18 roku życia. Stosownie do art. 2 ustawy (zmienionego na mocy art. 45 ustawy z dnia 15 lipca 1961 roku o rozwoju oświaty i wychowania) wzbronione było zaś zatrudnianie osób, które nie osiągnęły 15 lat życia. Na mocy art. 3 ust.1 ustawy o nauce zawodu młodociani mogli być zatrudniani przez zakłady pracy tylko w celu:

- 1) nauki zawodu,
- 2) przyuczenia do określonej pracy,
- 3) odbycia wstępnego stażu pracy.

Przy czym - na podstawie art. 9 ust.1 ustawy o nauce zawodu - zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy, był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Zgodnie zaś z art. 10 ustawy o nauce zawodu okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępnego stażu pracy są okresami zatrudnienia. W latach 1960-1966 istniało także szkolnictwo zawodowe w ramach którego, młodociani zdobywali wykształcenie zawodowe, pozostając w stosunku prawnym typu administracyjnego ze swoją szkołą. Ucząc się w szkole, mogli jednocześnie odbywać tzw. praktyczną naukę zawodu w jakimś zakładzie pracy, lecz jako uczniowie za wykonywaną pracę, co do zasady, nie otrzymywali wynagrodzenia, a ich czas pracy nie podlegał rygorom przewidzianym dla pracowników. Realizacja praktycznej nauki zawodu odbywała się wówczas w formie praktyk zawodowych i zajęć praktycznych i przebiegała według wydanego wcześniej harmonogramu. W takich też przypadkach to szkoła, a nie uczeń, zawierała z zakładem pracy „umowę o praktyczną naukę zawodu”. Między uczniem a zakładem pracy nie istniał żaden stosunek prawny. Obok tego typowego systemu szkolnictwa zawodowego zawierane były przez zakłady pracy z osobami młodocianymi (uczniami) i ich przedstawicielami ustawowymi umowy o naukę zawodu, które powodowały nawiązanie między tymi podmiotami stosunku pracy.

W świetle powyższego, uznać należało, iż podstawą zaliczenia okresów zatrudnienia młodocianego do okresów składkowych jest nawiązanie stosunku pracy (umowy o naukę zawodu) pomiędzy młodocianym a zakładem pracy (pracodawcą).

Mając na uwadze powyższe i analizując zgromadzony materiał dowodowy, Sąd Okręgowy doszedł do wadliwego wniosku, iż wskazywany przez ubezpieczonego okres nauki od września 1970 r. do czerwca 1972 r. można potraktować jako pracy na podstawie umowy o naukę zawodu podlegającej zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego. Ubezpieczony nie zdobywał kwalifikacji zawodowych w ramach umowy o naukę zawodu, przyuczania do określonej pracy lub odbywania wstępnego stażu pracy, gdyż nie ma jednoznacznych dowodów potwierdzających, iż łączyła go z zakładem pracy indywidualna umowa o pracę (co przyznał zresztą sam ubezpieczony w sprawie VI U 321/13). Fakt, iż skarżący odbywał praktyki w zakładzie pracy, nie oznaczał bowiem, iż z chwilą podjęcia tych praktyk automatycznie stawał się pracownikiem tego zakładu. Tylko zawarta indywidualna umowa o pracę między młodocianym uczniem a zakładem pracy dawała młodocianemu status pracownika. W takim też przypadku okres nauki i pracy podlegał uwzględnieniu w stażu pracy. Skoro zatem ubezpieczony w latach 1970-1972 nie był pracownikiem, to i okres ten nie może być uznany jako składkowy. Odnosząc się do merytorycznej oceny powyższych rozważań, w ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony nie zdołał im zaprzeczyć ani w trakcie postępowania przed Sądem Okręgowym ani podczas postępowania apelacyjnego, po otrzymaniu odpisu w apelacji. Ubezpieczony nie wykazał, aby zawierał indywidualną umowę o praktyczną naukę zawodu z zakładem pracy, w którym odbywał praktykę.

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze powyższe rozważania, wskazuje, że istotna była kwestia rozkładu ciężaru dowodowego, gdyż zaskarżenie decyzji organu rentowego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu i to po stronie ubezpieczonego leżała powinność udowodnienia swoich twierdzeń, z których wywodził skutki prawne, w tym co do faktów istotnych w sprawie. Zasada kontradyktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń (art. 232 k.p.c.) obowiązuje również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008r., sygn. I UK 151/08, LEX nr 518057). Rolą sądu nie jest zastępowanie stron procesowych w gromadzeniu materiału dowodowego, lecz wyjaśnienie istoty sprawy i rzetelne zweryfikowanie przeprowadzonych dowodów w przyznanie ich przydatności oraz wiarygodności. Dla prawidłowego zrekonstruowania odległego stanu faktycznego (in concreto lat 1970-1972) oparcie się jedynie o zeznania świadków, w celu zaliczenia nieudokumentowanych okresów do okresów składkowych, od których uzależnione jest przyznanie uprawnienia emerytalnego, wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97, OSNP 1998/22/667; 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, LEX nr 390123). I choć w trakcie postępowania dowodowego w sprawach z ubezpieczenia społecznego, mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami kodeksu postępowania cywilnego, w tym także dowód z zeznań świadków (odmiennie niż w trakcie postępowania przed organem rentowym), a wiarygodność i moc wszystkich dowodów jest oceniana przez sąd według jego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 r., III AUa 482/07, Apel.-W-wa 2008/1/154, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 października 2013 r., III AUa 269/13, LEX nr 1403675).

W przedmiotowej sprawie z przedłożonych dokumentów wynika tylko tyle, że ubezpieczony podjął i skończył dwuletnią naukę w zasadniczej szkole zawodowej – budowlanej, dla osób pracujących, podczas, której odbywał praktyczną naukę zawodu. Należy zwrócić uwagę, że w przypadku świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie ma podstaw prawnych dla przyznania świadczenia kosztem środków przewidzianych dla pozostałych ubezpieczonych, jeżeli ubezpieczony nie udowodnił uprawnień do uzyskania prawa do świadczenia. Zgodnie bowiem z art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń określonych w tej ustawie powstaje z dniem spełnienia się wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia. Wówczas, na wniosek osoby uprawnionej, organ rentowy wydaje decyzję o przyznaniu prawa. Niespełnienie przez wnioskodawcę wszystkich ustawowych warunków koniecznych do przyznania świadczenia powoduje zaś wydanie decyzji odmownej. Wydanie takiej decyzji następuje również wtedy, gdy nie została spełniona chociażby jedna z ustawowych warunków niezbędnych do przyznania świadczenia. Ubezpieczony nie spełnił zaś wszystkich ustawowo wymaganych przesłanek, a zatem słusznie organ rentowy stwierdził brak podstaw do przyznania prawa do emerytury. Ubezpieczony nie posiada bowiem według stanu na dzień 1.01.1999r.

co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a tym samym nie został spełniony warunek z art. 184 pkt 2 ustawy emerytalnej.

W konsekwencji powyższego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekając co do istoty sprawy zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji i oddalił odwołania ubezpieczonego od decyzji organu rentowego.

SSA Anna Polak SSA Beata Górka SSA Urszula Iwanowska